

Celina Bąk-Koczarska (1926–2008)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci długoletniego kustosa i kuratora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa dr Celiny Bąk-Koczarskiej. Wraz z Jej odejściem zakończyła się pionierska epoka w dziejach naszego Muzeum. Pani dr Celina Bąk-Koczarska była jednym z ostatnich pracowników, którzy pracę w Muzeum Historycznym podjęli w czasie, gdy nasza instytucja rozpoczynała samodzielny byt, w okresie formowania przez dyrektora doc. dr. Jerzego Dobrzyckiego zespołu, którego zadaniem było określenie profilu zbiorów i tematyki przyszłych wystaw oraz wytyczenie kierunków pracy badawczej i popularyzatorskiej. Jako znawczyni dziejów Krakowa i problemów muzealnictwa, przez prawie pół wieku służyła swoją wiedzą i doświadczeniem kierownictwu Muzeum, a przede wszystkim młodszym koleżankom i kolegom, którzy pod Jej wnikliwym i troskliwym okiem zdobywali szlify muzealników.

Z Krakowem związała się na całe życie, od lat studiów aż do ostatnich dni. Tutaj czuła się u siebie, radości i smutki miasta przeżywała jak własne. Jej miejscem rodzinnym były położone nieopodal Buska Mikułowice, w których urodziła się 16 lipca 1926 roku. Ostatnie lata Jej dzieciństwa i wiek młodzieńczy przypadły na czas wielkiego, traumatycznego doświadczenia jakim była okupacja hitlerowska, niosąca terror i zagładę, niszczenie wszystkiego, co polskie. Szkołę podstawową ukończyła w Busku, tam też kontynuowała naukę na tajnych kompletach, kończąc trzy klasy gimnazjum. W lutym 1945 roku, gdy otwarto na nowo polskie szkoły, podjęła dalszą edukację w Liceum Humanistycznym w Busku, gdzie zdała egzamin dojrzałości. W 1947 roku zapisała się na studia historyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Już jako studentka dała się poznać jako osoba niezwykle sumienna, pracowita, o dużych zdolnościach badawczych. Znalazło to wyraz w Jej pracy magisterskiej *Początki kapitalizmu w Rzeczypospolitej Krakowskiej*, którą napisała pod kierunkiem prof. Henryka Mościckiego i obroniła 31 marca 1952 roku z wynikiem bardzo dobrym. Przez dwa lata studiowała również historię sztuki. Jako studentka zdobywała środki na utrzymanie, podejmując pracę w instytucjach naukowych, m.in. od stycznia 1949 do czerwca 1950 roku w Polskiej Akademii Umiejętności, gdzie opracowywała źródła historyczne związane z Wielką Emigracją. Następnie od stycznia do czerwca 1951 roku pracowała na zlecenie



Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przy opracowywaniu dokumentacji obiektów zabytkowych województwa krakowskiego. Pracę przewodnika podjęła w związku z otwarciem wielkich wystaw: *Tradycje realistyczne w malarstwie polskim XV–XX wieku, Kraków czerwony* oraz *Ołtarz Wita Stwosza*.

Po złożeniu egzaminu magisterskiego, zgodnie z ówczesną procedurą, otrzymała nakaz pracy (nr 337/H), oddający Ją do dyspozycji Ministerstwa Kultury i Sztuki. Początek lat 50. XX przyniósł apogeum centralizmu, stąd decyzje o zatrudnieniu w muzeach podejmowano na szczeblu ministerialnych departamentów. Do nakazu dołączono bardzo dobrą opinię prof. Kazimierza Lepszego, który tak scharakteryzował młodą historyczkę: „Jest osobą twórczą, o znakomitym przygotowaniu zawodowym, predysponującym ją do dalszej pracy twórczej w dziedzinie badań historycznych, zwłaszcza XIX wieku”. Na podstawie tej oceny zosta-

ła zatrudniona jako instruktor oświatowy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa. Zapewne pomocna była też opinia, że jako studentka nie stroniła od pracy społecznej, uczestnicząc w akcji żniwnej i jesiennych wykopkach.

Praca instruktora oświatowego polegała przede wszystkim na organizowaniu spotkań i prelekcji poświęconych historii Krakowa, jego kulturze i sztuce. Adresowano je do różnych środowisk – wszystkich typów szkół i zakładów pracy. Po latach wspominała czas, gdy jako prelegentka na pace „ziłów” lub „starów” dojeżdżała do Nowej Huty, aby przedrzeć się przez wszechobecne błoto do „czerwonych kąców kultury”, w których czekali na nią zmuszeni do przybycia, znużeni pracą, czasami drzemiący młodzi budowniczy „wzorcowego miasta socjalizmu” – junacy. Wtajemniczała ich w tajniki stylu gotyckiego, renesansowego czy barokowego Krakowa, choć, jak żartobliwie zauważała, „nie wiedzieć co bardziej interesowało męską, strojną w kufajki i długie zabłocone gumiaki widownię – treść wykładu czy młoda prelegentka”.

Swój „muzealny egzamin” zdawała pod okiem doświadczonych znawców Krakowa: doc. Jerzego Dobrzyckiego, doc. Jana Pachonńskiego i dr. Juliusza Demela, jako współtwórczyni pierwszej stałej ekspozycji poświęconej dziejom i kulturze Krakowa. Otwarto ją w 1955 roku w Kamienicy Krauzowskiej przy ul. św. Jana 12. W tej dawnej siedzibie Muzeum Historycznego zorganizowała Dział Oświatowy, który pod Jej kierownictwem wdrażał się w tajniki pedagogiki muzealnej, realizując lekcje historii, oprowadzając grupy wycieczkowe oraz szkoląc przewodników PTTK.

W lutym 1956 roku została adiunktem w Dziale Historii, Sztuki i Kultury Nowoczesnego Krakowa (1795–1918), z którym była związana do końca pracy w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, mianowana na kolejne stopnie, tj. kustosa i starszego kustosa oraz od 1971 roku na kierownika Działu.

1 stycznia 1979 roku powierzono Jej stanowisko kuratora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, koordynatora prac działów historycznych. Czuwając nad pracą młodszych koleżanek i kolegów, stale podnosiła własne kwalifikacje i umiejętności. W 1982 roku uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie historii na podstawie dysertacji *Juliusz Leo twórca wielkiego Krakowa*. Wysoka ocena tej rozprawy zdecydowała o jej druku przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich w 1986 roku. Jako stypendystka British Council odbyła dwumiesięczny staż w muzeach angielskich (1970).

Biografistyka była jedną ze specjalności dr Celiny Bąk-Koczarskiej, w której osiągnęła mistrzostwo. Nakreśliła kilkadziesiąt sylwetek znamienitych krakowian: radnych, kupców, rękodzielników, społeczników, ludzi nauki, kultury i polityków, którzy swoimi dokonaniem trwale wpisali się w dzieje naszego miasta. Większość (49) swych opracowań biograficznych opublikowała w monumentalnym wydawnictwie *Polskiego Słownika Biograficznego*, z którym współpracowała przez wiele lat.

Jej debiutem autorskim był udział w pracy zbiorowej *Polskie zabytki cechowe*, wydanej w 1958 roku. Już rok później opublikowała wspólnie z Haliną Sitkową i Jerzym Waszkiewiczem aktualną po dziś rozprawę *Dawny szpital*

scholarów w Krakowie. Studium architektoniczne. Jest to monografia „Domu pod Krzyżem” przy ul. Szpitalnej 21, w którym obecnie mieści się oddział teatralny Muzeum Historycznego, poświęcony dziejom krakowskiego teatru.

Nie sposób w krótkim wspomnieniu odnotować wszystkich publikacji dr Celiny Bąk-Koczarskiej, tutaj jedynie dla ukazania obszaru Jej zainteresowań badawczych wymienię niektóre z nich. Są to: *Kartka z dziejów Krakowa na przełomie XVIII i XIX w. Maciej Knotz*. „Studia Historyczne” 1967, R. X, z. 3/4, s. 117–125; *Droga Juliusza Lea do krakowskiej prezydentury (1902)*. „Studia Historyczne” 1978, R. XXI, z. 1, s. 45–62; *Rok przełomu w życiu politycznym Krakowa 1907/1908*. „Studia Historyczne” 1980, t. 23, z. 2, s. 209–330; *Budowniczy krakowski Dominik Puck (1723–1789) i inwentarz rzeczy po nim*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1991 (druk 1993), z. 18, s. 71–90; Teodor Kułakowski (1844–1917). W: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*. Red. W. Bieńkowski. Kraków 1997; Piotr Umiński (1830–1906). W: *Ludzie, którzy...*, s. 209–212; Władze miejskie Krakowa w latach wojny. W: *Kraków w czasie I wojny światowej. Materiały z sesji naukowej z okazji Dni Krakowa*. Wyd. TMHiZK. Kraków 1990, s. 69–97; *Kraków w dwudziestolecu międzywojennym. Katalog wystawy*. Wyd. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa. Kraków 1983.

Na zakończenie tego wycinkowego przypomnienia publikacji dr Celiny Bąk-Koczarskiej przywołam jej ostatnią monografię: *Mieszkańcy pałacu „pod Krzysztoforą” w Krakowie. Właściciele i lokatorzy od XIV do XX wieku* (Kraków 1999). Opracowanie to ma charakter pionierski, ale nawiązuje też do najlepszych osiągnięć pisarstwa historycznego – można je porównać z klasycznymi opracowaniami dziejów ulic Krakowa autorstwa Adama Chmiela. Stanowi doskonały wzór dla przyszłych pokoleń historyków, gdyż jedynie z pozoru obejmuje stosunkowo wąski obszar tematyczny – opis życia mieszkańców jednego budynku, tj. pałacu „pod Krzysztoforą”. Faktycznie jest szerokim spectrum dziejów miasta od średniowiecza po współczesność, obrazem historii miasta widzianej przez pryzmat losów rodzin i pojedynczych ludzi – i tych zajmujących *piano nobile*, i tych zamieszkujących pomieszczenia dużo mniej reprezentacyjne.

Oprócz monografii, artykułów, referatów w dorobku naukowym Pani dr Celiny Bąk-Koczarskiej bardzo ważne miejsce zajmowały wystawy, które należy traktować w swej istocie jako tożsame co do rangi i znaczenia z drukowanymi rozprawami czy syntezami, lecz różniące się jedynie użytymi środkami wyrazu. Nie sposób wymienić wszystkich ekspozycji stałych i czasowych przygotowanych przez dr Bąk-Koczarską, ograniczę się tutaj jedynie do przypomnienia tych, które odegrały ważną rolę w poznawaniu dziejów miasta, kształtowaniu się poglądów na jego dzieje, zrozumieniu roli Krakowa w historii Polski i jego znaczenia dla światowego dziedzictwa kulturowego. Była Pani dr Celina Bąk-Koczarska jednym z czołowych autorów pierwszej stałej i kolejnych wersji wystawy *Dzieje i kultura Krakowa*, prezentowanej najpierw w Kamienicy Krauzowskiej (1955, 1969), następnie w Pałacu Krzysztofory (1979, 1998). Ekspozycje te stanowiły popularny i łatwo przyswajalny (dzięki właści-

wemu dla muzeów obrazowemu sposobowi przekazu) „wykład” na temat dziejów miasta, przyjmowany z uznaniem zarówno przez uczonych, jak i turystów, uczniów, studentów i miłośników Krakowa. Obejrzała je, o czym nie zawsze pamiętamy, milionowa widownia.

Spśród wielu interesujących wystaw czasowych należy wymienić przynajmniej dwie, których pionierski w swoim czasie charakter i nowatorskie spojrzenie zrywały z obowiązującymi stereotypami, dawały solidne podstawy do budowania wiarygodnego obrazu dziejów miasta. Pierwsza z nich to wielka ekspozycja poświęcona 50. rocznicy wyzwolenia Krakowa spod władzy zaborczej 31 października 1918 roku. Na wystawie pokazano imponującą liczbę dokumentów, pamiątek, fotografii, ukazujących lata poprzedzające dzień, gdy „Kraków skruszył pęta” i jako pierwsze polskie miasto zrzucił jarzmo 123 lat niewoli. Oddawało miasto tą wystawą hołd ostatnim z żyjących bohaterów tamtych dni, m.in. por. Ludwikowi Iwaszce, por. Janowi Gawronowi, Józefowi Badziochowi, przywracało pamięć o nieżyjącym kpt. Antonim Stawarzu i płk. Bolesławie Roi. Zgromadzone przy tej okazji dokumenty i relacje znacznie wzbogaciły dokumentację tamtych wydarzeń. Kształt tej ekspozycji był również dziełem dr Celiny Bąk-Koczarskiej.

Druga z wystaw, którą tu przywołam, prezentowała Kraków dwudziestolecia międzywojennego. Na ten okres krótkiej niepodległości lat 1918–1939 przez wiele nakazywano nam patrzeć jedynie przez pryzmat walk klasowych. Nie podejmowano tematów, które ukazywałyby działania mieszkańców na rzecz zachowania przez Kraków pozycji duchowej stolicy Polski oraz kreślących plany unowocześnienia miasta, którego filarami miała być nauka, kultura i turystyka. Wystawa przygotowana przez dr Bąk-Koczarską

zrywała z tym schematem. Była pierwszą próbą rewizji propagowanego kanonu, dawała świadectwo heroicznej pracy, ciekawych koncepcji i – pomimo światowego kryzysu – postępującej modernizacji miasta. Przypominała sylwetki luminarzy kultury i nauki, ale też przemilczanych, bo „sanacyjnych” prezydentów: Władysława Beliny-Prażmowskiego i Mieczysława Kaplickiego. Te dwie przypomniane wyżej ekspozycje najlepiej charakteryzują postawę badawczą dr Celiny Bąk-Koczarskiej.

Jej sumienność, wnikliwość, rzetelność, otwartość na inne poglądy, a zarazem troska o prawdę historyczną były dla wielu z nas wzorem, któremu nie zawsze udawało się nam sprostać. Wymagająca wobec siebie, zachęcająca do takiej postawy innych, potrafiła być wyrozumiałą dla naszych przywar i słabości. Będąc mistrzynią w muzealnej profesji, była też wzorem koleżeństwa, przyjaźni, wzorem człowieka otwartego na troski, zmartwienia, ale i radości młodszych i starszych członków naszej muzealnej rodziny – bo tak pojmowała wspólnotę ludzi ze sobą pracujących. Zarówno w okresie czynnej pracy, jak i po przejściu na zasłużony odpoczynek interesowała się naszą pracą, naszymi sukcesami i porażkami.

Wzorowa postawa oraz szacunek i uznanie, jakim się cieszyła, znalazły wyraz w postaci przyznanych Jej odznaczeń: medalu za zasługi dla Krakowa „Honoris gratia”, odznaki Zasłużonego Działacza Kultury, Srebrnego Krzyża Zasługi, Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Wraz ze śmiercią Pani dr Celiny Bąk-Koczarskiej nasz świat stał się bardziej pusty. Będzie nam Jej brakować zarówno jako doradcy w rozwiązywaniu ważnych problemów zawodowych, jak i człowieka z czułością pochylającego się nad troskami innych. Z Jej odejściem Muzeum Historyczne, Kraków i cała polska kultura poniosły dotkliwą stratę.